

II

- 1 -

Z

1994

1994



REFERAT  
HISTORYCZNY

- ord 1) Marsz Józefina, schyjna, lat 35, wroniecka  
Takim pseud. marszałkowym we Lwowie, miałka.
- ord 2) testam 13/V 1940.
- ord 3) Semiprototypowy obłasi, Lwowski rejon
- ord 3 1/V - 1/X 1940 Wołchoz „Kasiemówka”
- ord 6/X - 19/X 1941 Wołchoz „Filipówka”
- ord 4) —
- ord 5) Gremiźnie rokiny polskie, poziom umysłowy średni, wrażliwość stosunku na ugat dobry.
- ord 6) W wołchozie w którym przebywałam przez 5 miesięcy był przyjemny. Pracowałam przy wyrobie cegiel „kisiaku” (nawóz), na siano, kusach, przy plecioniu, kierując gliną i t.p. Samochodów normy nigdy nie wypetniłam, otrzymałam za 5-cio miesięczny okres pracy 28 rub. W Wołchozie, gdzie przyjemności pracy nie było najmniejszą sie juri tylko gospodarstwem domowym. I ponad wszystkich chorób, do pracy fizycznej się nie nadawałam, a poniekąd w tej miejscowości older Wołchow innej pracy nie było, i tymże spędziły urogl. wymiany ręce i w ból rzucanych, które wymieniałam na produkty i gumiowanie.

lub sprzedawałam na targach.

W kuchorze w którym ostatnio przebywalem były tylko cztery rodiny pulskie, które utrzymywały ze sobą d. serdecne stosunki i wspólnie gadyły się.

ad 7) z informacjami W. H. W. D. bezpośrednio nie stykałem się, ale byliśmy stale obserwowani i bez pozwolenia precydateli nie mogliśmy być oddaleni się z kuchorami.

ad 8) W kuchorze była jedna falerka a najbliżej szpitalu był 15 km od kuchorza. Wypadek śmiertelnego wśród nas nie było.

ad 9) Z Polski otrzymywałam listy i przesyptki do czerwca 1941r.

ad 10) „Wolontarienie” otrzymałam 23/IX 1941r.

Do mojego przyjęcia mnie na tej rodstwie, że mój mąż (w stojącym poniżej) wjechał z 8 dyw. z Łaską na koniu w marcu 1942r.

Marsch Jadwiga.